



Papież Franciszek

Przemiana dokonywana przez Ducha Świętego [...] nie rewolucjonizuje życia wokół nas, lecz przemienia serce; nie wyzwala nas natychmiast od problemów, lecz czyni wolnymi wewnętrznie, abyśmy mogli stawić im czoła, nie daje nam wszystkiego natychmiast, lecz sprawia, że idziemy ufnie, nie powodując zmęczenia życiem. Duch Święty podtrzymuje młodość serca. Młodość, mimo wszelkich prób jej przedłużenia, prędzej czy później mija. Jedynie Duch Święty zapobiega niezdrowemu starzeniu się, temu wewnętrznemu. Jak to czyni? Odnawiając serce, przekształcając je z serca grzesznika w serce tego, któremu wybaczone. To jest wielka przemiana: z winnych czyni nas sprawiedliwymi, i w ten sposób wszystko się zmienia, ponieważ z niewolników grzechu stajemy się wolnymi, ze sług – dziećmi, z odrzuconych – cennymi, z rozczarowanych – pełnymi nadziei. W ten sposób Duch Święty sprawia, że radość się odradza, że w sercu rozkwita pokój.

*Fragment homilii wygłoszonej w Bazylice Watykańskiej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego †*

---



Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz

Zesłanie Ducha Świętego to narodziny Kościoła. Właśnie w dniu Pięćdziesiątnicy umocnieni siedmioma darami Ducha Świętego apostołowie odważnie wyszli na ulice Jerozolimy, by głosić

ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa. I, jak świadczą Dzieje Apostolskie, w których została spisana historia początków Kościoła, wielu ludzi przyjęło chrzest. Rozpoczął się wtedy proces ewangelizacji, dzięki któremu wiele narodów, również nasz, poznało Ewangelię i przyjęło chrzest. W sakramencie bierzmowania Bóg dodaje nam duchowej mocy. Właśnie dlatego Jezus przed Wniebowstąpieniem powiedział do uczniów, że ześle swojego Ducha, który będzie z nami po wszystkie czasy i nauczy nas, jak mamy postępować. Wszyscy potrzebujemy tej pomocy, szczególnie młodzież. I Bóg przez Ducha Świętego przychodzi z nią do nas. Trzeba tylko się otworzyć na Niego i pozwolić Mu działać. W Hymnie do Ducha Świętego modlimy się: „Przybądź, Duchu Święty, i odnów oblicze ziemi”. Oblicze ziemi to nie tylko i nie tyle nowe piękne osiedla z rozwiniętą infrastrukturą, basenami, boiskami, współczesnymi autami itd., ale przede wszystkim ludzie i ich stan duchowy.

*Fragment homilii wygłoszonej podczas Mszy św. z udzieleniem sakramentu bierzmowania w grodzieńskiej parafii Ducha Świętego*